

Kwestjonariusz

Plutonary Kraków 24 lipca lat 46 funkcjonariusz kolejowy, sianaty drzewi mierzwi-
 bytem wieziem i Lagermilium. Arrestowany zastawem dnia 21/12 1913. uwięziony ze stwi-
 by, a mianowicie, pociąg stwiby zastawiana na dworcu kolejowym w Stanisławowie
 zastawem powiadomiony przez nacelnika biura personalnego, który osobiście powiadomił mi
 ażebym po odwołaniu stwiby niezwłocznie zgłosił się do S. H. W. P. mnie odebrał i w gąszo
 gdzie S. H. W. P. batem się jak zarazy. Wierzącym się jemu że po odwołaniu stwiby będą siarut
 emeryony, więc przyjął jutro o 8 rai bardzo łagodnie i uśmiechem mówi mi że to nie ma
 jest ważnego że ta sprawa potrzeba najwyżej chwili minut, jednak krótko chwile drżąc to
 zastawem muszę. Wierzącym po odwołaniu stwiby udalem się do S. H. W. P. zgłaszając mi w biurze
 gdzie przeprowadzono śledztwo, karano mi uwięzić i na wstępnie badania pyta mi śledowa-
 tel do jakich stowarzyszeń ja w Polsce należałem, ja naturalnie nie chciałem się przyznać
 i wymieniłem najniebezpieczniejsze t.j. I. S. L. a on zaś skoczył do mnie mówiąc że kłamie
 gdyż on wie dokładnie do jakich stowarzyszeń należałem, i rzeczywiście wyjął notatki
 wyciągnął mi kieszonki i stowarzyszenia do których należałem, karząc że przysię-
 ścym się miarę prawdę gdyż on i tak wie o mnie wszystko dokładnie jak system i co się
 o nich kiedy mówiłem. Na wstępnie pyta czy stwibytem w wojsku Polskim i czy
 wojowałem przeciw bolszewikom powiadomiłem że tak, aco mię wykrywał w najor-
 dynaryjny sposób, mówiąc jak mogłem jako robotnik wojował przeciw bolsze-
 robotniczy która nas chciała wrożyć z polskimi panami i t.p. Potem przed-
 wziętem badaniem przytąpieno dopiero do rzeczywistego oskarżenia, a mianowicie zarzu-
 cono mi sabotaż jakobyśmy umyślnie śle reformował pociąg Łowiczyński odwołany z
 Stanisławowa do Łowicza, który się cały wykołcił pomiędzy stacją Olesno-Palimie
 stało się to w miesiącu maju 1910 r. przypuszcza być przyczyną wagon stwibowy który
 parowozu ustrona mi uinnym sabotażem dano mi paragraf 56³⁰ i aresztowano
 mnie i następnie odprawiono do więzienia w Stanisławowie gdzie miałem
 niedługo do rozprawy. Władano mi do celi № 80. celi była przepiętna na podstawie mojej
 było rozpaściwe gdyż do tych czas nie miałem pojścia jak uwięziony więziem wypląd-
 ludnie którzy znajdowali się na celi wyglądali strasznie twarze wybladłe wystrudom
 posadzono, ciasto skrapna a w dodatku wmytych było podestatem wśródnie i

Pomato przywieziono tam i do tej niedy, byli tu polacy, ukraińcy, rydli i ruiini
 i rakarpasia, wszyscy byli w śledztwie miś na celi nietylko jensze rasądrożny, użę stale
 wywoływano po jednerau na śledztwo, a ktorego niy jeden wracał, porządnie obity tak
 se skoso tylko ktorego wywoływano i celi to bladit i diał se strachu uwracał co go czeka
 niccaz slycało się okropne kuyki bitych ofiar, i jedranim tej bity bawdro matmie.
 Dnia 10^{1/11} 40r. wywołano miś z celi i odprawiono do sądu na rozprawę, a przed mnie
 sądnio sa tą samą sprawę trzech jensze, a mianowicie dyżurnego ruchu Bojarka
 ukraińca, mamy miś Ognistego polaka, i kierownika przycigu Howala był to sowiet.
 Przytąpiono do rozprawy ja jako przesłanie otrzymalem najimniej wymiar kary bo
 tylko osiem miesięcy przymusowych robót, sas dyżurny półtora roku, mamy miś
 dwa lata, kierownik przycigu jeden rok, po rozprawie zwolniono miś do uranu ai miś
 zawerwą do odlegcia przymusowych robót ja uradowany se natem się skoczył to uo
 się do domu i czekał uwracania. Tak wrakułem do dnia 27^{1/12} 40r. tego dnia uwraca-
 no miś leca mie na robotę, tylko do sądu na ponowną rozprawę gdyż poprzedni wyrok
 w Moskwie nieratifikowano, do rozprawy stanąłem tylko ja tamtych trzech mi było.
 Na rozprawie prokurator był ten sam co i poprzednio, leca wyrok tą samą rozpadł o
 wide uwracany bo dano mi 2 lata uwięzienia i trzy lata pozbawienia praw, odrane se sądu
 odprowadzono miś powtórnie do uwięzienia, gdzie przesiedziałem do dnia 19^{1/12} 1941 r.
 tego dnia wywieziono miś z transportem do Charkowa. Podzi twarła osiem dni
 a była to podzi okropna jechani znowi w wagonie uwracaniu sowiet, do nas polakow
 admintis bardzo wesoło zabiję i kradzie u nas co się dało, proci cota drożę otrzymywaliśmy
 po kawalku chleba po jednej rybce i dwie kostki cukru dziennie, do tego dawało
 po kubku wody, tak do jechaliśmy do Charkowa, tu kazano wyjść z wagonu i uwracano
 do aut wozniarek i odwieziono do uwięzienia. Wierzenie to robiło ma mnie bardzo mi-
 miłe wzruszenie i rejonę, gdyż uwracanie okna od dołu były rakaite blaszkę, leca jensze
 gornego uwracania dar nałem, po wpełnieniu na celi była to istna maza strach mi ogar-
 nał i natarliy się w śród otoczenia jakie robaczyłom, byli tu uwracanie przesłanie
 sowietu narych było tu bardzo mało, co sa okropne typy bandyckie, zdawało mi się
 se miś uwracano do klatki dzikich bestji. Laxar rozumo się do nas bo uwracanie sowietych
 tylko czterech, kuzeto sasze przeprowadzić koto nas rewinę i zaburaci co kłósem się podobało
 spracuwac się było bardzo niebezpiecznie gdyż uwracaniem miś, co dawało się jędzi ktory im się spue-
 biuń bity bo miś uwracanie, co miś najbardziej zdziwiło se było tu uwracanie ty spraci i paru mielat

nich chłopców liczących najwyżej dwadzieścia lat życia. Po przeprowadzonej rewizji zaczęli grać
 w karty o rabowane nam rzeczy, przytem kłócano się i przeklinano okropnie. miara przepa-
 dła do bitki, którzy byli przegrani zaczęli na nowe rabować jeżeli zaś jeszcze przostali by-
 było z czem grać na nowo. Z jedzeniem było dosyć miarkowe gdyż ślad wysyłano na
 same dalekie stopy chciano nas trochę odizolować na przykład nas głodem morder podczas jazdy
 transportem na kłódy nie wysyłano po dwadzieścia dniowym tu pobycie. Dnia 9/12 411.
 wyjechałem z drugim transportem z Khabowska gdzie jedliśmy mięt i mas mięsne i w wa-
 gonie w którym się znalazłem była widać ścieżka to też nam polakom strasznie
 dokuczali, dwa razy dziennie dostawaliśmy jedzenie rano i popołudniu po parę kromek chleba
 potrawka chleba i przez parę dni po pułdnie od zapiekanki cukru piimny cukru nie dawano
 zupełnie. Na stacji Sorsan transport nasz odstawiono na tor boczny kasano wyjechać z wagonem
 odprowadzono do Taimi i dysfunkcji, Taimia była dość dobra i ciepła, po wyjeździe z niej z pędzo-
 nym powrotem do wagonów jedliśmy dalej przez Ural Sybir dojeżdżamy do Jakucka, tu rano nas
 wyjeżdżano tu Taimia była wstrętna, pełno było bzdur i błota, przytem okropny nieduch i smród,
 jedliśmy dalej zima tu jeszcze w całej pełni, parę razy podczas podróży przeprowadzał konwoj
 konwojujący nas ^{rewizji} szukając sami niewiedzący czego przytem wybierano mięt i innych do naga przy-
 jak silnym mrozie i otwartych drzwiach wagonu, tak to dojeżdżaliśmy po trzydziestu dniowym pod-
 rózju nad morze japońskie. Skoro już samo kasano wyjechać z wagonem ^{ustawiono} przystanę, po piwie i kieliszkach mi-
 liczono, podokładnym suchym rękawicami do łagru który był nieduży, a łagru zaś wygodny mi-
 liczono tłumy morderacy obciążonych i naukowców do pracy, byli to ludzie normalnego narodzić się
 i byli czarni i żółci, byli też między nimi i polacy. okropny widok przedstawiał ten rodzaj
 ludzkości. Nas naturalnie zatrzymano kasano przyjeżdżając do zimni i czarna, po przejściu tego interesującego
 punktu ruszyliśmy do łagru, przed bramą nas zatrzymano po sprawdzeniu dokumentów grupami
 wpuściano nas do łagru. Był to łagier bardzo wielki otoczony gęsto drzewami i otoczony wieżami
 dla posterunków, składał się z pięciuset tysięcy ludzi do pierwszej strony, na następnej przetrzymy-
 komisję lekarską, zatem ustalono zdawanie do jakich prac kłódy i mas był nadaje mnie
 obywateli katolickich i innych. Potem zaczęto nas sortować między innymi przesłano do drugiej strony tu
 tylko w nieduży bo basaku potężnym i wój wózek ze wszystkim co jeszcze posiadaliśmy na no-
 ry tam gdzie mi dano miejsce do spania, tylko się odwróciłem a już sroga mioby to
 kradli w niemożliwy sposób, najbardziej układa mi było koca bez kłódy bardzo biedawatem
 gdyż było dosyć zimno a baraki były ciemne i wiat, przetrzymano w basaku, więc spaliśmy na gólcach
 deszcz bez makijcia tak jak byłem ubrany tak kłódytem się spać, Ledziennis gnamo nas

do pracy do wyładowywania wagonów albo do budowy dróg, codziennie też przy wyprawianiu do pracy grata nam orkiestra, co nas doprowadzało do uwielbienia bo między nami grata w kioskach a grata to jeszcze i grata nam orkiestra. Byłem tu miesiąc po miesiącu upływało kilkadziesiąt ludzi na jakas inną pracę w grupie tej rozkasztem się i ja, dnia 10/11 41n odjeżdżamy z Buchty - Nachotki tak się ta mijsce wsi natywała, uwięzłem przyjeżdżamy do miedziwego lagru, i wzmierzając nas po barakach baraki są tu lepsze jak w poprzednim lagru, samo dnia między tego podzieleno nas na trzy grupy roboty i odprawa do pobliskiego portu który się nazywał Stierz - Stupki, praca tu była bardzo ciężka tu z kolei przywożono autami wermontu, tu się wyładowywało do magazynów depozytu miazerną kursowaci okręty z Katalmy gdzie wszystkie to miało odejść do Katalmy. Wreszcie wyjeżdżając do portu pierwszy okręt, który nazywał się Minisk po nim Honsemolec, Diurma, Szarka, Sowieckaja Łatunja, Feliks Dzierżyński, Dalstroj i Stijew to były kursowaty z tego do Katalmy. Teraz dopiero praca zaczęła się na całej parze gdzie okręty mieli swoje terminy do ratadowania, teraz było pracownikom pomysł się namyśliły bardzo wielkie niektóre wyprodukowało kilkanaście ton na jednego człowieka dziennie, mogli się używać przy dawaniu ciężarów, do tak wielkiej pracy się wsiłają i przy odżywianiu tymczasem odżywianie było marnie, a męczący namyśliły bardzo ciężkie gorące, i tylko terpyta grzeem cieleba, za cały czas pracy prawie cały miesiąc otrzymaliśmy 45 rubli. Pomoc lekarska była zupełnie poza poim, lekarka ciężko mierzała między innymi się ciężko był chorować, ja tymczasem się jak tylko mogłem bałem zaczął chorować tego wystaw na Katalmy a ja okropnie bałem się tego, więc pomimo się zaczął mi od dzwignia bałem pracować dalej. A tu ciarły do nas wreszcie się mierny wydatki swoje szóstym co nas bardzo uderzyło gdzie się przycygnę spodziewaliśmy się jakiegoś smiaru, następnia zaczęły kraje się przyleciał się nas polakie mają rękodzie, i zaczęli się pewnego dnia Kaja nam polskim okazywałam t.j. polakom, utraconom i innym rajce się w stolowce. Tu zaczęli się lagru zaczęła do nas przemawiać, że minimum bandyci napadli na Louriski kraj, i się nasz General Sikorski rękodzie i Stabimare by nas polakom rękodzie by wpaść w rękę pracy miernom, bardzo ładnie się wygadał, Polole i o polskim narodzi babatstom, a praca paru dniami ten sam narodził robaczywość u jednego z nas na głowie polaka rogatywość porwaliśmy mu sięby ruszył tą przeklęta polaka czołki gdzie ma miś patraci miernie, do dzisiaj proklataja ta wassa Polerera, a tu odarun rękodzie taki uprzejmy dla polaków.

Dnia 29/III 41r. zwolują nas znowu do stacji, ale już tylko samych polaków a było nas
 w całym tutajszym lagrze czteremastu, oświadczam nam naczelnik że zdmian dwojgiem
 jesteśmy wolni. To oświadczanie przyjmujemy z nieopisaną radością narazie skłonięta
 się namawia. Zabieramy swoje manatki i wsiadamy na auto które odwozi nas do
 poprzedniego lagru tj. Buchta Nuchotka. Tu już są rebrami wycieczki polacy do nich dosta-
 cą się nas. Też idziemy do fotografii które będą potrzebne do dokumentów, i daję nam
 do wyboru siedem miast do których możemy jechać. Ja wybrałem Czelabinsk
 więc do Czelabinka będą mi wystawione dokumenty, które wystawia nadtoże nimiz
 otrzymałem 185 rubli, które ma bardzo smieszne ubranie lubobnie daję mi jako ter-
 bichiną. Potem wycieczką odwozi nas autami na kolej wsiadamy do pociągu
 pasażerskiego i jedziemy do Waduwotoka. Tu wprawdzie do baraków doszły pierwsz-
 2. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

Plut Czebat Juljan.